

To tylko ty i ja
Dla świata żart
A jednak z szumem drzew
Budzisz się, budzisz się

W kolebkach zimnych miast
W stłumionym krzyku ścian
We mnie tak co dnia
Rodzisz się, rodzisz się, ja wiem

Bo ty i ja jak szepty dwa
Ty i ja, szepty dwa
W potoku słów, zgiełku dnia
Bo ty i ja, jak szepty dwa
Ty i ja, szepty dwa

Szukam cię co dnia
W potoku słów
W stłumionym krzyku ścian
Szukam cię, szukam

I przecież ty i ja
I słowa dwa
I wszystko znaczy nic
Gdy słów, gdy słów tych brak

Bo ty i ja jak szepty dwa
Ty i ja, szepty dwa
W potoku słów, zgiełku dnia
Bo ty i ja, szepty dwa
Ty i ja, szepty dwa

To tylko ty i ja
Dla świata żart
A tam, na zboczach chmur
Budzisz się, budzisz się

To tylko ty i ja
Dopóki we mnie czas
Dopóki we mnie myśl
Będziesz rodził się, rodził się, ja wiem